

Czy powinno się rozwijać pomoc dla dużych gospodarstw?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 29 kwietnia 2016

Czy gospodarstwa wysokotowarowe powinny mieć szansę na dodatkowe wsparcie od państwa? Czy mogą konkurować z gospodarstwami z Zachodu?

[Krajowa Rada Izb Rolniczych](#) postuluje, aby w następnych rozdaniach wniosków na modernizację gospodarstw rolnych podzielić pulę pieniędzy na koperty wojewódzkie.

– Chodzi o to, że są takie województwa, w których jest dużo dobrych i dużych gospodarstw i dla nich pomoc powinna być większa – przekonuje Wiktor Szmulewicz. – **Mniejsze gospodarstwa mają mniejsze szanse na konkurencyjność.**



W Polsce udział gospodarstw do 30 ha sięga 95%.

Są w Polsce regiony, gdzie gospodarstwa są większe niż przeciętne (choćby Wielkopolska), i są takie, gdzie rzeczywiście gospodarka rolna jest bardzo rozdrobniona – jak w Małopolsce.

Czy zatem rzeczywiście warto, by **państwo bardziej pomagało dużym gospodarstwom i czy to one mają szansę na „dogonienie” Zachodu?** O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy ekspertów agrobiznesu z Banku Zachodniego WBK.

– *Gospodarstwa wysokotowarowe w Polsce charakteryzują się **wydajnością produkcji zbliżoną do notowanej w krajach Europy Zachodniej, przy czym zarówno ceny ziemi, jak i koszty pracy w naszym kraju są nadal niższe niż we Francji, Danii czy w Niemczech** – mówi Piotr Domagała, dyrektor ds. strategii, produktów i rozwoju agrobiznesu z Banku Zachodniego WBK. – Tym samym gospodarstwa te są w pełni konkurencyjne na rynku unijnym.*

Gospodarstwa wysokotowarowe w Polsce charakteryzują się wydajnością produkcji zbliżoną do notowanej w krajach Europy Zachodniej.

Piotr Domagała, dyrektor ds. strategii, produktów i rozwoju agrobiznesu z Banku Zachodniego WBK

Co więcej, Polska coraz więcej eksportuje na rynki trzecie (poza UE), gdzie bardzo ważne są **możliwości zapewnienia jednolitych, dużych partii towaru**. Tego typu produkty są w stanie dostarczyć właśnie duże, wysokotowarowe gospodarstwa.

Zatem, czy wsparcie gospodarstw wielkotowarowych może przynieść **korzyści zarówno dla rolnictwa, jak i gospodarki?**

– *Dalszy rozwój sektora rolno-spożywczego w Polsce jest w dużym stopniu **determinowany wzrostem eksportu**. Krajowy rynek spożywczy jest rynkiem dojrzałym, co oznacza, że popyt na żywność jest relatywnie stabilny – wyjaśnia pan Piotr Domagała – Zatem bez zwiększenia sprzedaży zagranicznej firmom spożywczym, a co za tym idzie gospodarstwom rolnym trudno będzie się rozwijać swoją działalność.*



Gospodarstwa wysokotowarowe, posiadające co najmniej 100 ha, zajmują we Francji i Niemczech ok. 60%.

Zdaniem ekspertów z Banku Zachodniego WBK, **na rynkach zagranicznych Polska w dalszym ciągu konkuruje się głównie ceną, będącą wynikiem niższych kosztów produkcji.** Nie da się tego utrzymać przy dużym rozdrobnieniu gospodarstw. Zatem, oprócz działań promujących nasze produkty poza granicami Polski, konieczne jest też wsparcie gospodarstw na tyle dużych, by były w stanie sprostać międzynarodowej konkurencji.

Nie da się jednak uniknąć zagrożeń – **rozwój produktywność sektora rolnego ma negatywny wpływ na środowisko.** Zauważalne jest również rozdrobnienie polskich gospodarstw.

– *Widoczne jest to zwłaszcza na tle krajów Europy Zachodniej. Dla przykładu – w Polsce udział gospodarstw do 30 ha sięga 95%, podczas gdy we Francji 52%, zaś w Niemczech 56% – dodaje Piotr Domagała – **Co więcej, w Polsce gospodarstwa wysokotowarowe, posiadające co najmniej 100 ha, użytkują zaledwie 20% gruntów rolnych, natomiast we Francji i Niemczech – ok. 60%. Jest to podstawowy czynnik, który przekładania się negatywnie na potencjał konkurencyjny rolnictwa.***